N.er 52. 25 grudnia 1869.

PRZEGLĄD LEKARSKI

WYDAWANY STARANIEM ODDZIAŁU NAUK PRZYRODNICZYCH I LEKARSKICH
C. K. TOWARZYSTWA NAUKOWEGO KRAKOWSKIEGO
pod redakcyą Profesorów Janikowskiego, Madurowicza, Majera, Skobla i Doktorów Oettingera, Rydla i Zieleniewskiego.

WYCHODZI: co Sobota, w objętości jednego arkusza, w Krakowie, w Drukarni c. k. Uniwersyt. pod zarządem *K. Mańkowskiego.*
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: Biuro Redakcyi Przeglądu: po cenie 5 cent. od wiersza drobnego (petit) oprócz 30 cent. opłaty stempl. od ogłoszenia. Ulica Sławkowska. Nr. 282.

CENA: w Krakowie rocznie . . . Zł. 6 — w. a.
„ półrocznie . . Zł. 3 — „
w Państwie Austryackiém z przesyłką poczt. rocznie Zł. 6 c. 60 „
„ „ półrocz. Zł. 3 c. 30 „
Dla zagranicznych, drogą poczt. wypadnie dopłata przesyłki według przepisów poczt.

PRZEDPŁATĘ PRZYJMUJĄ: Kancellarya c. k. Towarzystwa Nauk. w Krakowie, Ulica Sławkowska, Nr. 282 tudzież Biuro Redakcyi Przeglądu w domu powyż wymienionym, — oraz wszystkie c. k. Urzędy pocztowe tak dla krajów koronnych jak i dla zagranicy.

PRZYCZYNEK
do kazuistyki lekarskiéj
podał
Dr. GAWLIK.

Rana cięta podudzia z następnym szczękościskiem i tężcem.

III.

(Ciąg dalszy.)

Co do leczenia w następujący postąpiłem sobie sposób: Nasamprzód oczyściwszy należycie ranę rozczynem chlorku wapna i opatrzywszy ją następnie zwilżoną w nim skubanką, obłożyłem ranne podudzie wilgotnym z ciepłéj wody okładem, ażeby przez to podnieść podupadłą w ranie żywotność.

Wewnątrz podawałem choremu najprzód co godzina po pół ziarna makowca (0·036 gram.), po wyżyciu zaś dwóch ziarn tegoż (0·144 gram.) co dwie godziny w téj saméj dawce na przemian z siarkanem chininy po pięć ziarn (0·36 gram.) tego ostatniego.

Za napój przeznaczyłem mu zimną wodę zakwaszoną kwasem winowym (4·375 gram. na 420 gram.) Ale tak picie jak zażywanie lekarstw przychodziło choremu z wielką trudnością, gdyż za każdém usiłowaniem połknięcia powstawały gwałtowne w połyku kurcze, przyczém chory prawie zawsze się zakrztuszał. Miejscowo kazałem w pięć godzin później wcierać zalecaną przez niektórych lekarzów maść rtęciową (*ung. hydr. cin. mit.*) tak w okolicę karku, jakoteż i żuchw tam, gdzie mięśnie najbardziéj były pokurczone. Po przeszło godzinném z małemi przestankami wcieraniu, przyczém zużyto dwóch drachm (8·75 gram.) przerzeczonéj maści mięśnie zwolniały cokolwiek, a chory po raz pierwszy usnął spokojnie. Tętno spadło do 96 uderzeń na minutę; ciepłota jednak pozostała ta sama. Oddech stał się spokojniejszym, a nawet górna część klatki piersiowéj zaczęła w ruchach oddechowych widoczny brać udział. Zwolnienie mięśni było najbardziéj uderzającém na twarzy, która przybrała teraz pierwotny swój prawidłowy wyraz.

Nie zastanawiając się długo nad tém, co tu mogło sprowadzić tak szczęśliwy na pozór obrót choroby, czy maść szara, czy też poprostu mechaniczne pokurczonych mięśni nacieranie, czy makowiec, czy chinina, czy wszystkie razem, albo też żadne z nich, co zresztą trudno było odgadnąć, opuściłem w takim stanie śpiącego, lecz nie długo cieszyłem się jego polepszeniem, albowiem w trzy

godziny późniéj zastałem napowrot wszystkie przypady tężca, który się teraz wzmagał napadowo posuwając się na dół wzdłuż mięśni grzbietowych. Napady kurczowe ponawiając się co pięć minut stawały się dlań coraz boleśniejszemi tak, iż ten zrozpaczony, nie mogąc już ani słowa przemówić, to wzrokiem błagalnym, to gestem niecierpliwym domagał się odemnie, jeżli już nie ratunku, to przynajmniéj jakiéj ulgi w swém srogiém cierpieniu. Ale i rana w pododziu znacznie się przez ten czas pogorszyła: brzegi jéj przed 10ciu godzinami blade i suche były teraz więcéj rozwarte i oślimaczone cieczą posokowatą, podobnież dno jéj brudne, szarą wypociną pokryte, przy dotykaniu wcale nie bolesne.

Oczyściwszy ranę letnią wodą opatrzyłem ją skubanką napojoną w urządzonym na prędce płynie następującym (z własnéj apteczki domowéj). *Rp. Decoct. cort. peruvian. e dr. duabus* (*8·75 gram.*)
l. a. par. unc. IV. (140· gram.)
Creosot.
Spirit. vini rectif.
aa. scr. I. (*144 gram.*)
DS. Do okładów.

Następnie powtórzyłem poprzednie lekowanie, lecz gdy po upływie godziny najmniejszéj nie zauważałem ulgi, zacząłem usypiać chorego za pomocą chloroformu, nie dopuszczając jednak zupełnego odurzenia z obawy, ażeby chory, który z uderzającą chciwością wciągał w siebie lek lotny, przed przybyciem drugiego lekarza nie usnął mi na wieki.

W pół godziny takiego znieczulenia tężec znacznie powolniał, napady jego rzadziéj się ponawiały i nie wstrząsały tak gwałtownie jak przedtem całem ciałem. Dla tego téż chory w dłuższych między napadami ustępach, które już po 15 trwały minut, spał dosyć spokojnie, lecz za lada szelestem wzdrygał się cały, a ockniony świeżym napadem oglądał się skwapliwie za moim usypiającym przyrządem, który mu téż od czasu do czasu przybliżałem do nosa.

Wypotrzebowawszy w ten sposób blisko trzy drachmy chloroformu (13·125 gram.) zaprzestałem usypiania dalszego. Dla tego téż w kwadrans późniéj napady tężcowe znów częściéj zaczęły się powtarzać. Ażeby jednak przedstawić wezwanemu koledze, który wkrótce miał przybyć, nie zamącony niczém obraz choroby, wstrzymywałem się odtąd umyślnie od wszelkiego lekowania, dopokąd ten nie nadjechał.

Wtedy to zbadawszy chorego wspólnie z przybyłym kolegą, a był nim Dr. Oszacki, i stwierdziwszy moje rozpoznanie, postanowiliśmy uśpić chorego zupełnie, co nam się wkrótce udało.

(Ciąg d. n.)

Wyciągi z pism lekarskich.

Seymour: Środek przeciw krztuścowi.

S. zaleca przeciw krztuścowi odwar bobów tonkowych dozwalając dzieciom pić go wedle upodobania. Miał ztąd widzieć skutki zadziwiające. W przypadkach świeżych już po kilku dniach krztusiec miał umilknąć.

(The medical and surgical Reporter. July 3. Ctrbl. f. d. m. W. 1869. 48.) *O.*

L. Sorbets. Terpentyna w otruciu fosforem.

Na zalecenie Ardanta zadał S. w pewnym przypadku, w którym dwoje osób spożyło polewkę zawierającą wiele fosforu, od razu mleczankę terpentynową. Skończyło się tylko na dotkliwych bólach w okolicy żołądkowéj i nudnościach a nazajutrz otruci wyzdrowieli zupełnie.

(Gaz. d. hop. 1869. N. 65 Centrbl. 1869.48)

O.

Sprawozdania z posiedzeń
towarzystw przyrodniczo-lekarskich.

Na posiedzeniu Tow. lek. galic. z dnia 11. b. m. zdał kol. Czerkawski sprawę z czynności 1go zjazdu lek. i przyrodników w Krakowie.

Kol. Rieger odczytał kilka słów o stosunkach zdrojowych naszego kraju, wyświecając stosunki lekarzów zdrojowych do publiczności leczącéj się, i do lekarzów wysyłających chorych do zdrojowisk — poczém kol. Jasiński miał wykład o czynnikach leczniczych według zasad homojopatycznych, i wykazał ich bezskuteczność i nicość ze stanowiska nauki. Nad tym przedmiotem wywiązała się dłuższa dyskusya, w któréj brali udział koledzy Czerkawski, Chądzyński, Krzeczunowicz i Kaczkowski (homojopata). Kol. Czerkawski udzielił wiadomości, iż w niektórych okolicach kraju pojawiły się niektóre zwiastuny zbliżającéj się cholery, a mianowicie na zwierzętach domowych i wniósł wybór komisyi w celu

poczynienia w obec władz zdrowia publicznego stósownych kroków zaradczych. Wniosek ten przyjęto i wyboru dokonano.

Dr. Rieger
sekretarz.

Posiedzenie naukowe Tow. lek. galic. dnia 4. b. m. zagaił kol. Maciejowski a po odczytaniu protokółu, odczytał kol. Bulikowski rozprawę o fizyologiczném działaniu i leczniczém zastósowaniu kalabaru w przypadkach tężca u noworodków, z wymienieniem kilkunastu dostrzega[illegible]ch przypadków. Kol. Jasiński podając wia[illegible] o nowo założoném uzdrowisku (*sanatorium*) [illegible] (w Styryi) zastanawia się nad nowemi p[illegible]ni co do gruźlicy i suchot, najodpowiedniej[illegible]m ich leczeniem i streszczając monografią Leberta, radzi, aby zakłady żętyczne zostały przemienione na zakłady kuracyi mlekiem, przemawia zarazem za urządzeniem osad szpitalnych dla chorych płucowych. Kol. Widman podając wiadomość o systemie szałaszowym (barakowym) zastósowanym na wielką skalę w Lipsku, wnosi: aby na przypadek dobudowania jakiego oddziału szpitala lwowskiego Tow. lek. postarało się, by ten tak korzystny system uwzględniono.

Dr. Rieger.

Rozmaitości.

Sprawy lekarskie w sejmie krajowym w. r. 1869.

(Dokończenie).

II. Sprawy szpitalne i zakładów dobroczynno-lekarskich.

Według poprzedniéj uchwały przy rozprawie nad budżetem na posiedz. XXX. 2. listop. (Gaz. Lw. Nr. 251) przyjęto i zatwierdzono wzmiankowaną kwotę 6662 zła. na podwyższenie płac urzędnikom szpitalnym.

5. Wniosek Wydziału krajowego o ustanowieniu rad szpitalnych i urządzeniu nadzoru nad szpitalami był przedmiotem sprawozdania komisyi administracyjnéj (sprawozdawca Ludw. hr. Wodzicki) na posiedzeniu XXIII. dnia 23 paźdz. (G. lw. Nr. 244). Izba odrzuciła wniosek komisyi polecającéj uchylenie projektów Wydziału krajowego do ustaw tego przedmiotu dotyczących; które po wniesieniu ich przez sprawozdawcę Dra Smolkę na posiedzeniu wieczorném tegoż dnia przyjęto, pierwszy z małemi zmianami w §§. 3. 5. i 6, drugi niemal bez zmiany. Osnowę ich podamy, gdy uzyskają najwyższą sankcyą.

6. O zniesienie ustawy z dnia 5go grudnia 1868 co do ponoszenia przez gminy części kosztów leczenia ubogich w szpitalach podało prosbę kilka gmin powiatu Jasielskiego. Izba sejmowa na posiedzeniu XXVI. dnia 27 paźdz. (G lw. Nr. 247) uchyliła ją przejściem do porządku dziennego.

Na témże posiedzeniu uchwalono:

7. Prośbę Dra Antoniego Kaczkowskiego o założenie szpitala homojopatycznego we Lwowie odesłać do Wydziału krajowego do stósownego użytku. (W téj sprawie odezwał się w „Przeglądzie lek." Dr. Chądzyński w NN 43—45.)

8. Prośbę komitetu zajmującego się założeniem Szpitala w Leżajsku uchylono przejściem do porządku dziennego na posiedzeniu XXX. dnia 2go listopada. (G. lw. Nr. 251). Na témże posiedzeniu przyzwolono:

9. Na utrzymanie szpitalu ubogich chorych przy zakładzie Sióstr miłosierdzia we Lwowie na ich prośbę zasiłek na r. 1870 w kwocie 840 zła.

10. Nie uwzględniono zaś prośby kilku obywateli o podobny zasiłek dla Sióstr miłosierdzia w Rozdole. (posiedz. XXX. dnia 2go listopada G. lw. Nr. 251).

11. Na témże samém posiedzeniu zgodzono się na następujące pozycye budżetu krajowego: Szpital główny we Lwowie 13.899; fundusz położnic we Lwowie 8010, fundusz obłąkanych 38436 zła.; fundusz podrzutków 79.617 złr.

Szpital św. Łazarza w Krakowie a) oddział chorych: dochody 43.768, wydatki 39.051 zła. nadwyżka dochodów 4717; b) oddział położnic i podrzutków dochody 15733 zła. wydatki 53.411 zła. niedobór 37.678. Szpital św. Ducha w Krakowie: a) oddział syfilitycznych: dochody 14474 zła. wydatki 19.614 zła. niedobór 5140 zła.; b) oddział obłąkanych: dochody 6259 zła., wydatki 10870 zła. niedobór 4611 zła.

III. Ochrona od chorób i inne środki policyjno-lekarskie.

1. Koszta strzeżenia wojskiem granic od księgosuszu nałożone na kraj ustawą państwową z dnia 29 czerwca 1868 (Dz. pr. p. z dnia 14 sierpnia 1868 l. 118.) sprawozdanie Wydziału krajowego złożone w Sejmie przez Dra Smolkę na posiedz. VI. dnia 22 września (G. lw Nr. 218) poleca zamieszczać w budżecie krajowym pod rubryką „wydatków sanitarnych". Wniosek odesłano do komisyi budżetowéj.

2. Na posiedzeniu XIII. dnia 9. października (G. lw. Nr. 232) odczytano wniosek posła Jakubika, aby Sejm wybrał komisyę z 6 członków, która zawezwawszy p. Ant. Patkiewicza znanego lekarza na wściekliznę i zbadawszy dowody skuteczności jego lekarstwa dalsze wnioski jeszcze w téj kadencyi celem rozpowszechnienia tego lekarstwa w całym kraju, Sejmowi przedłoży. Izba nie przychyliła się do niego.

3. Na potrzeby lekarskie przyznano w budżecie na r. 1870 następujące pozycyje oprócz wzmiankowanych wyżéj: III. Koszta leczenia ubogich chorych w kwocie ogólnéj 170.000 zła. IV. i V. koszta szczepienia i sanitarne 36.252 zł. w. a.

IV. Sprawy balneologiczne.

1. Prośbę gości kąpielowych w Krynicy o zaprowadzenie potrzebnych zmian i ulepszeń ku pod-

niesieniu zdrojowisk krajowych, na posiedz. IX. dnia 28go września (G. lw. Nr. 223) uchwalono w myśl wniosku komisyi petycyjnéj i poprawki Dra Majera przekazać Wydziałowi krajowemu z poleceniem, ażeby zniosłszy się z komisyą balneologiczną przy Towarzystwie nauk. krak., w bieżącéj, lub gdyby to być mogło, na przyszłéj sesyi odpowiednie wnioski sejmowi przedłożył.

2. Na posiedzeniu XVIII. dnia 18. października (G. lw. Nr. 239) odczytano interpelacyą Dra Majera tyczącą się budowy mostu na rzece Dunajcu na drodze między Krościenkiem, a Szczawnicą; odpowiedział poseł Gross jako członek Wydziału krajowego, wyjaśniając, że drogę tę w r. 1860 uznano za krajową, że układano się o budowę mostu na Dunajcu z p. Szalajem, który teraz wobec Wydziału krajowego jest przedsiębiorcą téj budowy, która się wkrótce po wygotowaniu planu i kosztorysu rozpocznie.

Wniosek ministra oświecenia do ustawy dotyczącéj pensyi zwyczajnych profesorów na wydziałach świeckich w uniwersytetach, ustanawia pensyą w ilości 1,800 złr., co 5 dalszych lat służbowych po 200 złr. aż do wysokości 2,600 złr. Od stycznia 1870 r. profesorowie już podług téj skali pobierać mają pensye.

Profesorowie nadzwyczajni mianowani będą albo bez pensyi lub też z stałą pensyą, co według okoliczności postanawianém będzie, mając wzgląd na ich dotychczasowe użycie i ważność wykładanego przedmiotu.

Wniosek do ustawy o emeryturze dla nauczycieli w zakładach przez rząd utrzymywanych, uznaje za prawomocny dla téj kategoryi urzędników krajowych przepis o emeryturach z 9 grudnia 1866. Odbyty czas służby w zakładach naukowych krajowych z wyjątkiem szkół praktycznych połączonych z zakładami pedagogicznemi, oraz wszystkich innych szkół ludowych — w ten sposób ma być obliczanym, iż każde 5 lat należycie odbytéj służby liczyć się ma za lat 6.

Dla wdów po zwyczajnych profesorach uniwersytetów i fakultetów, zwyczajnych profesorach nowo-organizowanych bezpośrednio pod kierownictwem rządu stojących instytutów technicznych, oraz akademij sztuk pięknych w Wiedniu, wyznacza się stała roczna pensya w ilości 500 złr.

Każdy zwyczajny profesor uniwersytetu, po skończeniu 70 lat życia, zostaje urzędownie przeniesiony w stan spoczynku z całém swém ostatniém opatrzeniem i z zachowaniem mogących mu się należeć dodatków osobistych, równie też może każdy z profesorów, ukończywszy 65 rok życia, być przeniesionym w stan spoczynku.

Na otworzenie apteki w Ustrzykach dolnych Starostwo powiatowe w Lisku na mocy rozporz. Namiestnictwa z dnia 5. listopada r. b. l. 48274 rozpisuje spółzawodnictwo po koniec lutego 1870 r. Podania wnieść należy do wzmiankowanego starostwa z dowodami, że ubiegający się: są krajowcami, że są upoważnieni do dowolnego zarządu swym majątkiem, że uzyskali stopień doktora chemii lub mag. farmacyi na jednym z Uniwersytetów Państwa, że dostateczne posiadają fundusze, i że ich dotychczasowe prowadzenie się było nieskazitelne. Nareszcie dołączyć ma kandydat oświadczenie, że po otrzymaniu pozwolenia w ciągu 3ch miesięcy aptekę otworzy.

Popularny wykład miał o „pokarmach" w Poznaniu w towarzystwie przemysłowém dnia 6go [illegible] prof. Dr. Wituski a o **„mieszkaniach ze w[illegible] medycyny publicznéj"** w Warszawie na d[illegible]gich pod opieką Towarzystwa dobroczynności zo[illegible]ych Dr. Dobieszewski.

Stopień doktora chirurgii w Uniwesytecie Jagiellońskim otrzymał w dniu 20. listopada JP. Dr. Medycyny Henryk Kowalski (z Chrzanowa.)

UWIADOMIENIE.

Zbliżający się koniec roku daje nam powód do uprzejmego przypomnienia Szanownym spółtowarzyszom i czytelnikom „Przeglądu lekarskiego", aby zechcieli wcześnie nadsyłać przedpłatę dla uniknienia przerwy w regularnéj przesyłce.

Przedpłata roczna w miejscu wynosi . . . 6 złr.
Z przesyłką pocztową w granicach rakusko-węgierskiéj monarchii . . . . 6 złr. 60 c.
Z przesyłką pocztową w granicach związku pocztowego Niemiec . . . . 4 tal. 20 sgr.
Przedpłata półroczna w miejscu . . . . . . 3 złr.
„ „ z przesyłką pocztową w gran. rakusko-węgierskiéj monarchii . . . . 3 złr. 30 c.
„ „ z przesyłką pocztową w gran. związku pocztowego Niemiec . . . . 2 tal. 10 sgr.
po za granicami monarchii rakusko-węgierskiéj i Związku pocztowego niemieckiego urzędy pocztowe przyjmujące przedpłatę wskazują cenę z doliczeniem nadwyżki za przesyłkę.

Zwracamy głównie uwagę Kolegów zamieszkałych pod rządem Ces. rosyjskiego, iż „Przegląd lekarski" należy do czasopism mających debit pocztowy w témże Cesarstwie; i że chąc sobie zapewnić pewny i regularny odbiór, należy go prenumerować na najbliższym urzędzie pocztowym. Przedpłata inną drogą uiszczana naraża na zwłokę lub co gorsza na zupełne wstrzymanie przesyłki dziennika od granicy zwracanego, jako nie prenumerowanego wedle obowiązujących w Ces. rosyjskiém przepisów pocztowych.
